

# Kazimierz Szałata

---

## "O filozofii chrześcijańskiej w Ameryce Północnej", Bronisław Dembowski, Warszawa 1989 : [recenzja]

---

*Studia Philosophiae Christianae* 27/1, 192-194

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Bronisław Dembowski: *O filozofii chrześcijańskiej w Ameryce Północnej*, Warszawa 1989, 231.

Dzięki swym zagranicznym kontaktom i podróżom naukowym, ks. prof. Bronisław Dembowski od co najmniej dwudziestu lat śledzi rozwój sytuacji filozofii chrześcijańskiej w głównych ośrodkach życia intelektualnego w Ameryce Północnej informując o jej głównych nurtach i tendencjach między innymi na kartach *Studia Philosophiae Christianae* (patrz np. zeszyty: 13(1977)2, 14(1978)1, 15(1979)1, 18(1982)1).

Ks. prof. Dembowski, który przez wiele lat wykładał historię filozofii w ATK trzykrotnie podróżował do Stanów Zjednoczonych, gdzie jako duszpasterz interesował się życiem polonii amerykańskiej a jako filozof przyglądał się uważnie życiu intelektualnemu amerykańskich uczelni katolickich, szukając odpowiedzi na trudne pytanie, czym jest aktualnie wykładana w USA filozofia chrześcijańska, jakie jest miejsce w całej gamie współczesnych ujęć rozwijanej ze szczególną intensywnością od czasów encykliki papieża Leona XIII *Aeterni Patris* filozofii neoscholastycznej w jej tomistycznym ujęciu. Stąd uwaga autora kierowała się od początku ku pracom takich wielkich filozofów jak E. Gilson, J. D. Collins czy J. Owens.

Po ostatnim, trzecim z kolei naukowym pobycie w USA ks. Dembowski zebrał wszystkie dotychczasowe artykuły dotyczące filozofii amerykańskiej, znacznie je uzupełnił układając w pewną całość w książce wydanej przez Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Książka opatrzona tytułem *O filozofii chrześcijańskiej w Ameryce Północnej* jest zbiorem szkiców stanowiących rodzaj przewodnika po problemach współczesnej amerykańskiej filozofii wykładanej w uczelniach katolickich. Nie brak też informacji o organizacji nauczania filozofii w uczelniach amerykańskich, o sytuacji katolickich czasopism, które odegrały duże znaczenie w rozwoju myśli filozoficznej a także o ważniejszych wydarzeniach z życia intelektualnego w Stanach Zjednoczonych.

Jeśli chodzi o sposób rozumienia użytego w tytule określenia „filozofia chrześcijańska” (jak wiemy na ten temat toczy się nieustannie spór pomiędzy tymi, którzy pojęcie powyższe uważają za zwykłe nieporozumienie a tym, dla których wyraża ono w sposób najbardziej trafny fenomen filozoficznej refleksji inspirowanej w jakiś sposób przez chrześcijaństwo ks. Dembowski nie wdając się w szczegółowe wyjaśnienia pisze we wstępie, że chodzi mu w tym wypadku o tę filozofię, która jest wykładana w katolickich uczelniach.

Przedstawienie całej amerykańskiej filozofii katolickiej, jak się okazuje jest rzeczą nie tylko trudną, ale wprost niewykonalną dla jednego, nawet najbardziej pracowitego autora. Świadczą o tym między innymi dane przytoczone przez ks. Dembowskiego, który pisze:

„Nauczanie filozofii w katolickich uczelniach Ameryki Północnej przedstawiało się w latach sześćdziesiątych imponująco od strony ilościowej i bardzo poważnie od strony warsztatu i treści. Według danych z 1966 r., które zestawili i opracował Ernán McMullin w 267 zakładach naukowych, obejmujących kolegia, uniwersytety, seminaria duchowne i instytuty zakonne nauczało filozofię 1502 nauczycieli”. Mając teraz na uwadze, że każdy z nich jest autorem licznych prac, liczba publikacji, które należałoby prześledzić i opracować dla ich pełnego poznania może przyprawić człowieka o zawrót głowy. Tym bardziej więc próba przybliżenia nam katolickiej filozofii amerykańskiej, jaką podjął ks.

Dembowski jest przedsięwzięciem trudnym, odważnym i niezwykle cennym.

Pierwszy zespół zagadnień, które podejmuje w swej pracy warszawski duszpasterz i filozof związany jest z recepcją myśli św. Tomasza z Akwinu w filozofii współczesnej. Najpierw więc omawia przedstawiony przez E. Gilsona i A. C. Pegisa w latach pięćdziesiątych w tak zwanej serii wykładów im. McAuley w Hartford problem streszczony w prostym pytaniu: dlaczego tomizm? Obydwaj wymienieni filozofowie amerykańscy mają wiele z sobą wspólnego. „Sposób postępowania się piśmami Tomasza jest u Pegisa podobny do sposobu Gilsona: w piśmach Akwinaty starają się oni przede wszystkim znaleźć prawdę historyczną, to jest odpowiedzieć na pytanie, co mówił Tomasz. Ponadto spodziewają się znaleźć wskazówki do rozwiązania dzisiaj stawianych problemów; można nawet powiedzieć, że spodziewają się znaleźć potwierdzenie dla swoich przekonań filozoficznych. Tak więc Tomasz jawi się jako wielokrotnie sprawdzony autorytet, którego warto się konsultować.” — czytamy w omawianej książce. Z biegiem lat, omawiani autorzy kierują swoją uwagę na problem, czym jest tomizm. Czy jest to filozofia, czy też teologia? Czy jeśli uznamy iż sam św. Tomasz jest przede wszystkim, albo tylko teologiem, ku czemu skłania się zarówno Gilson, jak i Pegis, da się z tej wielkiej teologicznej syntezy Tomasza wydobyć filozofię, jak to czynili liczni tomiści? Tak, czy inaczej nie ulega wątpliwości, że w przypadku Tomasza istnieją ściśle związki między tymi dwiema dziedzinami wiedzy a bliższe rozwiązanie tego związku prowadzi do podjęcia dyskutowanego od co najmniej sześćdziesięciu lat zagadnienia filozofii chrześcijańskiej. Ks. Dembowski omawiając stanowiska filozofów amerykańskich w sprawie sporu o tomizm uważa, iż św. Tomasz jest w swych działach teologiem i podejmowane zagadnienia rozwiązuje teologicznie, ale używając pewnych filozoficznych argumentów. Nie można więc na podstawie tekstów Tomasza odtworzyć zawartego tam systemu filozoficznego, ale za to można tam znaleźć pewne podstawowe zasady metafizyczne, na podstawie których można dziś z powodzeniem podejmować współczesne tematy filozoficzne, kontynuując w ten sposób dzieło Akwinaty. Podobnie zresztą sądzą inni autorzy amerykańscy. Lesile Dewart z St. Michael's College, University of Toronto gotów uznać jest historyczną doniosłość myśli Tomasza, ale aktualność konkretnego systemu tomistycznego uzależnia od pewnych warunków, które spełnić może raczej fenomenologia. Inny autor przedstawiony przez B. Dembowskiego, Ralph M. McInerney z University of Notre Dame (Indiana) jest bliższy tomizmowi (zresztą przyznaje się do tytułu tomisty, choć nie identyfikuje się z żadną grupą) zwraca uwagę na konieczność pogłębiania studiów nad Tomaszem, choć mają to być twórcze poszukiwania stanowiące nie powtarzanie ale kontynuację dzieła Akwinaty. W obronie aktualności myśli św. Tomasza, to znaczy jej zdolności rozwiązywania aktualnych problemów filozoficznych zwłaszcza na terenie metafizyki, teorii poznania i etyki wystąpili także tomista Joseph Owens, wybitny znawca myśli platońskiej i neoplatońskiej A. Hilary Armstrong i arystotelik Mortimer J. Adler.

Od strony filozoficznej najciekawsze są trzy ostatnie rozdziały książki ks. Bronisława Dembowskiego, w których podejmuje główne zagadnienia, którymi żyje współczesna katolicka filozofia amerykańska. Najpierw autor określa w ogólnym zarysie stanowisko filozofów przyznających się do filozofii chrześcijańskiej. Jak wynika z publikowanych

tekstów, stoją oni na stanowisku realizmu teistycznego, to znaczy przyjmują realność bytu niezależnego od ludzkiej świadomości, bytu który może być w pewnym aspekcie i do pewnego stopnia poznany. Realizm ten, jest realizmem teistycznym, to znaczy przyjmuje istnienie Boga jako realną przyczynę istnienia i rozumienia świata.

Program takiego realizmu realizuje właśnie tomizm. Jednak z przyjęciem tomistycznej metody filozofowania łączy się kilka problemów, które omawia ks. Dembowski na przykładzie kilku amerykańskich autorów, których pracami zajmował się już wcześniej w publikacjach na łamach *Studia Philosophiae Christianae*. Wśród omawianych problemów jest między innymi zagadnienie punktu wyjścia metafizyki, filozofia Boga i filozofia religii w ujęciu tomistycznym, zagadnienie tak zwanej filozofii wieczystej oraz znaczenia dowodów na istnienie Boga. W ramach tego ostatniego zagadnienia omawiani przez ks. Dembowskiego autorzy postawili na nowo problem pascalskiego rozdźwięku między Bogiem religii i Bogiem filozofów, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo deizmu do którego prowadzić mogą filozoficzne argumenty na istnienie Boga.

Choć na podstawie zebranych informacji trudno sobie dokładnie zdać sprawę z faktycznego miejsca jakie zajmuje uprawiana w opisany powyżej sposób filozofia chrześcijańska na tle innych licznych kierunków wśród których, jak wiemy, króluje dziś filozofia analityczna — widzimy, że neoscholastyka jest tam również obecna, że jest ona wykładana i rozwijana, że są autorzy którzy stawiane przez nich problemy filozoficzne rozwiązują w oparciu o metafizykę tomistyczną. W ten sposób neoscholastyka uprawiana w Ameryce Północnej, jako wykład filozofii chrześcijańskiej jest częścią tego, co dzieje się także w innych ośrodkach naukowych Europy.

Kazimierz Szatała

Fang Li Zhi, Li Shu Xian: *Creation of the Universe*, transl. by T. Kiang, Singapore 1989, World Scientific Publishing Co., ss. XII+180.

Powstanie wszechświata zawsze należało do tzw. wielkich problemów, którym różne religie, filozofie i nauki poświęcały wiele uwagi. Wraz z narodzinami fizyki relatywistycznej problem ten stał się w pierwszym rzędzie przedmiotem badań ścisłych w ramach astronomii i kosmologii. Nauki te w oparciu o obserwacje dotyczące m.in. rozpowszechnienia pierwiastków we Wszechświecie, jego rozszerzania się czy mikrofalowego promieniowania tła, zdominowały dawny statyczny obraz świata i model stanu stacjonarnego wprowadzając na ich miejsce nowy, tzw. standardowy model. Zakłada on, że Wszechświat ma swój początek w postaci wielkiego wybuchu (big bang) i że od tego momentu (nazywanego „osobliwym”) zaczęła się jego ekspansja. Mimo, że model ten jest dziś najlepiej uzasadnioną i powszechnie przyjmowaną hipotezą, wysuwa się coraz to nowe modele („inflacyjny”, „strunowy”) m.in. z powodu trudności wiążących się z fizykalnym wyjaśnianiem wspomnianej osobliwości. Badania empiryczne i teoretyczne początków Wszechświata rozwijają się niezwykle intensywnie, o czym świadczy wzrastająca ilość publikacji w tym przedmiocie.